

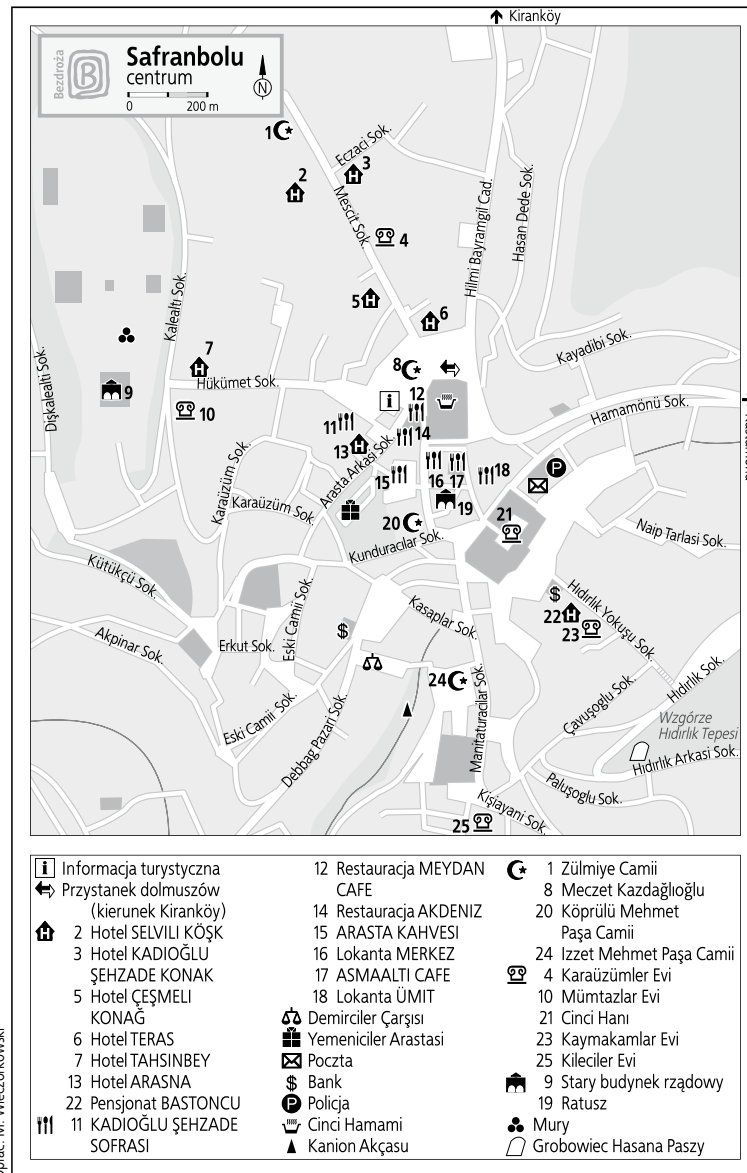
## Miejsca, które warto zobaczyć

W samym centrum miasta stoją dwa osmańskie zabytki – **meczet Kazdağlıoğlu** oraz **Cinci Hamami**. Pierwszy z nich powstał w 1779 r. i nie wyróżnia się niczym szczególnym oprócz tego, że stożkowe zadaszenie nad salą modlitewną osadzone na wielokątnym bębnie i przykryte dachówkami przypomina nieco budowę dachu późnych kościołów bizantyńskich. Do środka wchodzi się przez mało wyszukany, trzyczęściowy portyk. Minaret wybudowano z cegły. Łaźnie Cinci zaś powstały w połowie XVII w., a ich ciekawą konstrukcją najlepiej podziwiać od tyłu, od strony placu. Na pierwszym planie widzimy stosunkowo niewielkie, przeszklone kopyłki kryjące pomieszczenia kąpielowe, a dalej dwie ogromne, jednakowej wielkości kopyły zawieszane nad wejściem i dziedzińcami wewnętrznymi.

Kierując się na południe wzdłuż ulicy pomiędzy meczetem a łaźnią, dojdziemy do położonego po prawej stronie uliczki **Köprülü Mehmet Paşa Camii** (1661), największego meczetu w Safranbolu. Jego płaska kopyła osadzona jest na wysokim bębnie, a obok wejścia wyrasta samotny minaret. Na dziedzińcu oprócz fontanny ablucyjnej znajduje się zegar słoneczny. Za meczetem skręcamy w lewo i widzimy już pięknie odremontowany, duży **Cinci Hanı**, czyli karawanseraj, wybudowany w tym samym czasie co łaźnia Cinci. Han jest piętrowym budynkiem, którego dziedzińiec otaczają

63 pomieszczenia, służące jako sklepy, magazyny i pokoje dla podróżnych. Obecnie mieści się tu ekskluzywny hotel i restauracja. Idziemy na tyły karawanseraju i wkraczamy w uliczkę (Hıdırlık Yokuşu Sok.) odchodzącą na południowy wschód, w stronę wzgórza Hıdırlık Tepesi, obok wbudowanej w ścianę ulicznej fontanny. Po kilkudziesięciu metrach znajdziemy się przy zabytkowym, powstałym na początku XIX w., **Kaymakamlar Evi**, w którym mieści się dzisiaj muzeum, czynne cały dzień, wstęp: 1,5 EUR (studenci 1 EUR). Takich domów, które zwiedza się za opłatą, jest w Safranbolu kilka, część z nich obejmuje nasz spacer. Oprócz zaiste ciekawej architektury i oryginalnych mebli z epoki oraz strojów zawieszonych na manekinach w środku nic więcej się nie znajduje, dlatego zajrzeć warto do dwóch – trzech domów, ale na pewno nie do wszystkich. Wszystkie domy, w których urządzone muzeum, otwarte są w tych samych godzinach i za wstęp zapłacimy podobną cenę.

Podziwiając ze **wzgórza Hıdırlık Tepesi** panoramę Safranbolu, można przestudiować jego topografię. Stoi tu türbe Hasana Paszy, który był gubernatorem miasta w 1. poł. XIX w., oraz groby innych, mniej ważnych jego mieszkańców. Schodzimy drugim, szerszym wejściem, po stronie wschodniej. Kierujemy się w prawo wzdłuż murów i Hıdırlık Arkası Sok. idziemy do końca i w dół, po wejściu na Çavuşolu Sok. skręcamy w lewo aż



do **Kileciler Evi** (wstęp płatny). Jest to w miarę oryginalny dom (1884), nieco odmienny od panującego tu stylu. Na północ od domu, w stronę centrum, przy Manifaturaclar Sok. stoi **Izzet Mehmet Paşa Camii**. Meczet powstał w 1796 r. na zlecenie wielkiego wezyra Izzeta Mehmeda Paszy, który urodził się w Safranbolu, a swój urząd pełnił za Selima III. Budowla jest przykryta jedną kopułą, z jej boku wyrasta smukły minaret, a wewnątrz warte jest obejrzenia ze względu na dekorację. Zwróćmy tyłem do wejścia, idziemy w lewo i schodzimy schodkami na mostek przerzucony nad głębokim kanyonem (Akçasu Kanion), którego dnem płynie rzeka. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, jak nad wąwozem są zawieszane warsztaty rzemieślników, i zastanowić się, czy chcielibyśmy znaleźć się w środku, pod tylną ścianą. (Autor nie ryzykował, aby jednak dokończyć oprowadzanie czytelnika po miasteczku).

Przekroczywszy mostek, znajdziemy się na **Demirciler Çarşısı**, czyli na bazarze kowali. Nie kupimy tu wprawdzie podków, ale za to ciekawe wyroby z żelaza czy mosiądzu. Zresztą kto wie, czy wśród rupieci pochowanych za plecami rzemieślników nie znalazłaby się jakaś podkova na szczęście. Zakłady mieszczą się w starych budach wokół małego, prostokątnego dziedzińca, a wszystko to składa się na niesamowitą atmosferę miejsca. Po wyjściu z bazaru kierujemy się w prawo, dochodzimy przez parking

do Kasaplar Sok. i tu skręcamy w lewo. Idziemy prosto przez skrzyżowanie z Kunduracılar Sok. i zaraz za nim wchodzimy w prawo w Yemeniciler Arastaşı. Jest to niekwestionowane, ewidentne centrum handlowe nastawione na turystów. Niskie budyneczki, w których mieszczą się drewniane sklepiki i herbaciarnie, oraz zacieniona, brukowana uliczka nadają miejscu specyficzny klimat. Wychodzimy z bazaru północnym wejściem i podążamy prosto przed siebie wzdłuż Arasta Sok., aż dotrzemy do głównego placu. Mijamy meczet Kazdağlıoğlu Camii i idziemy prosto w Mescit Sok., by po chwili dojść do położonego po prawej stronie **Karaüzümler Evi** (wstęp płatny) z końca XIX w. Ostatnim godnym szczególnej uwagi domem jest wybudowany w 1888 r. **Mümtazlar Evi** (wstęp płatny), na zachodnim końcu Hükümet Sok. Wszystkie odwiedzone przez nas domy pochodzą z XIX w., ale niech nie będzie to fałszywy obraz stanu domostw w Safranbolu. Wiele jest bowiem domów z końca XVIII w., lecz tych nie dało się wyremontować na tyle, aby nadawały się do zwiedzania. Najstarszy dom w Safranbolu wzniesiono w 1787 r.; wcześniejsze legły w gruzach na skutek czy to pożaru, czy też po prostu stopniowego niszczenia.

Ulicą w lewo za Mümtazlar Evi wchodzimy na wzgórze. Stoi tam okazały ratusz z 1904 r. Oprócz tego widać pozostałości murów, a po północnej stronie jest usytuowana baza wojskowa.

## Informacja turystyczna

**Biurowiska turystyczne**, czynne 9.00–17.30, usytuowane jest na pl. Kazdalıolu, po zachodniej stronie meczetu. Uprzejma obsługa pomoże znaleźć nocleg, a także zaopatrzy nas w foldery i mapkę (odpłatnie).

## Dojazd, orientacja, połączenia

Do Safranbolu przyjechać można z wielu miast w regionie, ale niestety nie zawsze bezpośrednio. Przeważnie większość autobusów kończy kurs w przemysłowym Karabük (miasto oddalone o 10 km), skąd do Safranbolu dostaniemy się dolmuszem (0,5 EUR). Jeśli jedziemy z Kastamonu (3,5 EUR, 2,5 godz.), to prawdopodobnie będziemy mogli wysiąść w samym centrum starego miasta (zwane Çarşı). Oszczędni mogą podjechać do położonej powyżej dzielnicy Kiranköy, gdzie znajduje się kilka tańszych hoteli i skąd wyruszają autobusy do innych miast.

**Dzielnica Çarşı** to niekwestionowane centrum miasta, leżące w dolinie pomiędzy kilkoma wzgórzami. Jej topografia na pierwszy rzut oka może się wydać skomplikowana, ale uliczek nie ma dużo i szybko zorientujemy się w terenie. Na wzgórzu ponad domami (strona północno-zachodnia) widać dawny, duży ratusz, który postawiono w miejscu, gdzie niegdyś stał zamek (stąd wzgórze nazywa się *kale*). Po południowej stronie miasta, również na wzgórzu, usytuowany jest Hıdırlık Tepesi, skąd rozciąga się niezła panorama Safranbolu. Dzielnica Kiranköy znajduje się na jeszcze innym wzgórzu, a raczej wyżynie schowanej za wzgórzem z ratuszem, ok. 2 km na północny zachód od Çarşı, dokąd dojedziemy dolmuszem z głównego placu Kazdağlıoğlu Meydanı (stoi na nim meczet o tej samej nazwie) za 0,2 EUR. Możemy dojść tam także pieszo, zarówno wzdłuż Hilmi Bayramgil Cad., jak i na skróty, ścieżką ukrytą za kale. Jest to jakby dzielnica administracyjna, tam stoją ratusz (belediye) i inne ważne budynki oraz większe sklepy.

Z Safranbolu wydestynujemy się bez większych kłopotów. Nie ma tu wprawdzie otogaru, ale połączenia są zadowalające. **Autobusy** odjeżdżają sprzed biur przewoźników, usytuowanych w Kiranköy przy dużym rondzie z pomnikiem Atatürka. Po jednej stronie działa **Ulusoy**, a po drugiej **Metro** i **Güven Turizm**. Nieco bliżej skrzyżowania z drogą odchodzącą do dzielnicy Çarşı (Karabük Cad.), prawie naprzeciwko ratusza, przy placu z postojem taksówek, znajduje się biuro Savaş Turizm. Z Safranbolu dostaniemy się bezpośrednio m.in. do Stambułu (10 EUR, 7,5 godz.), An-

kary (5,5 EUR, 3 godz.) czy nawet Izmiru (15,5 EUR, 11 godz.). Bez przesiadek dotrzemy też minibusem do Kastamonu (3,5 EUR, 2,5 godz.). Do Amasyr odjeżdżają bezpośrednio autobusy tylko w lecie (Savaş Turizm; 4 EUR, 2,5–3 godz.). Poza sezonem należy pojechać najpierw do Bartın (również Savaş Turizm; 3 EUR, 2 godz.), a tam przesiąść się do dolmusza zmierzającego do Amasyr (0,85 EUR).

## Noclegi

Wszystkie niżej wymienione hotele znajdują się w dzielnicy Çarşı, a ponieważ Safranbolu jest miejscem turystycznym, nie napotkamy tu obiektów kategorii „dla mało wymagających”. Taką rolę – ze względu na cenę (6–7 EUR/os.) – może jednak odgrywać **Zalifre Pansiyon** w dzielnicy Kiranköy. Dojedziemy do niego, wchodząc do pasażu handlowego przy Karabük Cad., naprzeciw knajpy Güven. Jest to blok, a pensjonat urządzono w jednym z mieszkań. Przynisk i ubikacja są na korytarzu. Idąc ulicą odchodzącą od Karabük Cad. w stronę meczetu Ulu, dojedziemy do **Merkez Pansiyon**, który jest najgorszy i zarazem najtańszy w tej dzielnicy. Inną możliwością jest **Sefa Pansiyon**, Kaya Erdem Cad. 23, tel.: +90 370 7122823, nieopodal wspomnianego wyżej pasażu. Czyste pokoje, łazienki na korytarzu. Doba kosztuje 10 EUR/os. (im więcej osób, tym bardziej cena ta spada), śniadanie zaś 1,4 EUR.

## Hotele tanie

**Bastoncu Pansiyon**, Hıdırlık Yokuşu Sok., nieopodal Kaymakamlar Evi, tel.: +90 370 7123411. W sumie standardem nie odbiega od innych domów-hoteleń w Safranbolu, a jest o wiele od nich tańszy. Pokoje z łazienkami. Ceny (ze śniadaniem): 1 os. – 12 EUR, 2 os. – 30 EUR, 3 os. – 42 EUR, 4 os. – 55 EUR. Właściciel obiektu prowadzi sklep z drewnianymi laskami. **Hotel Teras**, Mescit Sok. 4, budynek narożny przy pl. Kazdağlıoğlu tel.: +90 370 7251748. Pokoje podobne do oferowanych w innych domach (łazienki i TV). Ceny (ze śniadaniem): 1 os. – 15 EUR, 2 os. – 29 EUR, 3 os. – 40 EUR. **Otel Çeşmeli Konak**, Mescit Sok. 1, tel.: +90 370 7254455, faks: +90 370 7252505, e-mail: cesmelikonak@mynet.com. Również stosunkowo tani. Ceny: 1 os. – 14 EUR, 2 os. – 20 EUR, 3 os. – 27 EUR, 4 os. – 34 EUR. **Kadıoğlu Şehzade Konağı**, Mescit Sok. 24, *vis à vis* niebieskiego Selvili Köşk, tel./faks: +90 370 7125657, http://www.kadioglu-sehzade.com. Podobny do pozostałych tego typu obiektów. Ceny: pokój 1-os. – 14 EUR, 2-os. – 27, 3-os. – 40 EUR.